

Sygn. akt II Ka 167/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Robert Rafał Kwieciński

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Sobieraj

przy udziale Joanny Ślesieńskiej prokuratora Prokuratury Rejonowej w Koninie

po rozpoznaniu w dniach : 30.08.2019r., 6.09.2019r.

sprawy **F. S.**

oskarżonego z art. 157§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 14 marca 2019 roku sygn. akt II K 708/17

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla orzeczenie zawarte w punkcie IV.

II. **Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy w pozostałej części.**

III. Zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Robert Rafał Kwieciński

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie II K 708/17 Sąd Rejonowy w Koninie uznał oskarżonego F. S. za winnego przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. popełnionego w ten sposób, że w dniu 8 stycznia 2017 r. około godziny 1:50 w miejscowości W. gm. R. w budynku dyskoteki Magnes dokonał uszkodzenia ciała J. W. (1) w ten sposób, że zadając mu uderzenie ręką w głowę spowodował obrażenia w postaci urazu czaszkowo mózgowego, złamania łuski kości czołowej po stronie prawej oraz krwiaka podtwardówkowego na sklepiściach obu półkul w okolicy czołowo-ciemieniowej, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała trwające powyżej 7 dni i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 i 2 k.k. oraz art. 70§1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 1 rok.

Na podstawie art. 72 § 1 pkt. 1 kk oskarżony zobowiązany został do informowania Sądu o przebiegu okresu próby (punkt III wyroku).

Ponadto na podstawie art. 46 § 2 k.k. od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego J. W. (1) orzeczona została nawiązka w wysokości 16.200 zł (punkt IV wyroku).

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacją obrońcy oskarżonego, który zarzucił:

a) naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 7 k.p.k. przez przekroczenie swobodnej oceny zebranych w sprawie dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, logiki i doświadczenia życiowego, polegającą uznaniu za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego J. W. (1) i świadków M. J., K. H. i E. W., podczas gdy ich zeznania częściowo wzajemnie się wykluczają i zawierają liczne nieścisłości oraz odmówienie przymiotu pełnej wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego i zeznaniom świadków R. K. i S. M., mimo iż zeznania te były spójne i tworzyły logiczną całość,
- art. 173 § 1 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na dowodzie z okazania wizerunku przeprowadzonego w sposób nie wykluczający sugestii,
- art. 5 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie bądź błędne zastosowanie i uznanie oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu, mimo iż jego wina nie została wykazana w sposób nie budzący wątpliwości, a okoliczności przyjęte przez Sąd za wskazujące na sprawstwo oskarżonego w rzeczywistości winny zostać ocenione przeciwnie,

b) dopuszczenie się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w stopniu mającym wpływ na treść orzeczenia, będącego konsekwencją naruszenia opisanych w lit. a niniejszego punktu przepisów postępowania, polegającego na przyjęciu, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn, co spowodowało jego skazanie.

Powołując się na te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Podczas rozprawy apelacyjnej skarżący w razie nieuwzględnienia wyżej wskazanego żądania wniósł o uchYLENIE punktu IV zaskarżonego wyroku.

Pokrzywdzony – oskarżyciel posiłkowy J. W. (1) zmarł w dniu 10 sierpnia 2019 r. (k. 317).

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się zasadna jedynie w zakresie ww. wniosku przedstawionego podczas rozprawy odwoławczej.

Jednak zawarta w apelacji argumentacja co do sprawstwa oskarżonego jest całkowicie chybiona i nie zasługuje na akceptację.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów zawartych w apelacji Sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424§1 i 2 k.p.k., co pozwala w pełni na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy pragnie również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w Koninie w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, co do samego przebiegu zdarzenia. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo

i w pełni oparty na poprawnie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd Rejonowy należycie ustalił stan faktyczny, przez co wykazał sprawstwo i winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu.

Brak jest więc jakichkolwiek podstaw do podzielenia zarzutu obrońcy oskarżonego błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na uznaniu, iż F. S. dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi dowodami trzeba stwierdzić, że dokonana przez Sąd meriti rekonstrukcja zdarzenia i okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym Sąd I instancji dał wiarę i na nich się oparł. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest oceną logiczną, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy nie została w zasadzie niczym podważona.

Oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji nie może więc podważyć polemiczna w gruncie rzeczy apelacja obrońcy oskarżonego.

Sąd I instancji wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania, a na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest dokładna, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej dyspozycją art. 7 k.p.k.

W tej sytuacji kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania, tak więc nie ma podstaw do dyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji obrońcy oskarżonego, nie ma żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd I instancji zasadnie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, a także zeznaniom świadków R. K. i S. M., a ustalenia faktyczne oparł na treści zeznań pokrzywdzonego J. W. (1) oraz świadków M. J., K. H. i E. W..

Zgodzić można się ze skarżącym obrońcą, iż w sprawie wyłoniły się dwa odrębne stanowiska w zakresie przebiegu przedmiotowego zdarzenia, w szczególności w zakresie okoliczności zadania ciosu pokrzywdzonemu. Z jednej strony wersja pokrzywdzonego J. W. (1) i świadków M. J. oraz K. H., z drugiej oskarżonego i jego kolegów. Przy czym słusznie Sąd meriti uznał za wiarygodną wersję zdarzeń przedstawioną przez pokrzywdzonego i osoby mu towarzyszące.

Sąd odwoławczy nie podziela wywodów, iż wersja pokrzywdzonego jest sprzeczna z zeznaniami świadka M. J. co do ilości spożytego przez pokrzywdzonego alkoholu. Sam pokrzywdzony przecież przyznał, że spożył alkohol wskazując, iż wypił jednego drinka (k. 159v), natomiast świadek M. J. nie wskazał kategorycznie ile alkoholu spożył J. W. (1), powiedział jedynie, iż pokrzywdzony „pewnie był po paru drinkach” (k.180v), a więc wypowiedział się w tym zakresie w formie przypuszczenia. Powyższego nie podważają zeznania świadków M. K. i S. M.. Świadców ci przecież zeznali jedynie, że od pokrzywdzonego wyczuwalna była woń alkoholu – czego on sam nie negował.

Jako okoliczność drugorzędą i nie mającą bezpośredniego wpływu na przypisany oskarżonemu F. S. czyn z art. 157 § 1 k.k. należy uznać podnoszoną przez obrońcę kwestię działania, czy też zachowania „ochroniarzy” wobec K. H., bowiem zarówno z zeznań świadka M. J. jak i pokrzywdzonego wynika wprost, iż zdarzenie miało bardzo dynamiczny charakter, poza tym nie można zapominać, iż zajście to miało miejsce w klubie dyskotekowym, gdzie znajduje się znaczne skupisko ludzkie, a oświetlenie jest ograniczone.

Nie można również doszukiwać się nieścisłości w zeznaniach pokrzywdzonego odnoszących się do zdarzeń mających miejsce już po zadaniu mu ciosu przez oskarżonego, bowiem podkreślić należy, iż pokrzywdzony przeciw świadomości i z całą pewnością nawet po jej odzyskaniu był w szoku.

W ocenie Sądu Odwoławczego, nie budzi wątpliwości ustalenie Sądu I instancji, co do faktu wyprowadzania pokrzywdzonego przez ochroniarzy, wśród których był oskarżony F. S., bowiem wynika to wprost z zeznań świadka M. J., a zeznania te z kolei słusznie zostały uznane przez Sąd Rejonowy w Koninie za w pełni wiarygodne.

Analogicznie należy traktować zarzuty obrońcy oskarżonego F. S. w zakresie okoliczności odwiezienia pokrzywdzonego J. W. (2) do domu. Z zeznań M. J., zwłaszcza tych złożonych w postępowaniu przygotowawczym wynika jedynie, iż odwiózł pokrzywdzonego do domu i tam zostawił pod opieką matki. Brak jest jednak jakiegokolwiek stwierdzenia, czy faktycznie matka pokrzywdzonego osobiście odbierała go od kolegów.

Nie można również uznać, iż tak licznie wyliczane przez obrońcę oskarżonego rzekome sprzeczności w zeznaniach świadków M. J., K. H., E. W. i J. W. (1) dotyczące w szczególności, w ocenie sądu odwoławczego, kwestii pobocznych, całkowicie nieistotnych, mają wpływ na kwestię kluczową, tj. fakt uderzenia pokrzywdzonego przez oskarżonego F. S. i możliwość przypisania w tym zakresie sprawstwa przestępstwa z art. 157§1 k.k.

Wręcz przeciwnie fakt nieścisłości zawartych w zeznaniach tych świadków, które dotyczą okoliczności nieznaczących, potwierdza szczerą relacji, ich spontaniczność, fakt, że świadkowie zrelacjonowali to co faktycznie zapamiętali, zauważyli, a nie to co wspólnie przygotowali na użytek postępowania. Zupełnie inaczej przedstawia się w tym kontekście treść wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków, którzy są jego kolegami, wspólnie zajmowali się ochroną lokalu dyskoteki.

Bezpodstawne są też zarzuty obrońcy oskarżonego, iż świadkowie (...) i H. byli osobami pozostającymi pod wpływem alkoholu i zakłócającymi porządek publiczny, co stoi przecież w sprzeczności z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Natomiast słusznie Sąd I instancji ustalił, że interweniujący „ochroniarze” całą swoją uwagę skupili na osobie K. H. i wysoce prawdopodobnym jest, iż mogli nie zauważyć jednorazowego uderzenia oskarżonego.

Uwagze Sądu I instancji z całą pewnością nie umknęły wyrażane przez współpracowników i przełożonego pozytywne opinie o oskarżonym oraz fakt posiadania przez niego wymaganej licencji. Jednak powyższe nie mogło mieć wpływu na ustalenie stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy w Koninie, wbrew twierdzeniom skarżącego obrońcy, nie dopatrywał się nieprawidłowości w czynności okazania wizerunku. Na powyższe nie ma wpływu podnoszona przez obrońcę oskarżonego wątpliwość, iż jedynie wizerunek oskarżonego przedstawiony został z półprofilu. Czynność okazania, która miała miejsce w toku postępowania przygotowawczego w pełni spełnia wymogi zawarte w art. 173 k.p.k., w szczególności co ma najistotniejsze znaczenie - osoby przybrane zbliżone są wiekiem, sylwetką, są osobami obcymi dla rozpoznających, a wygląd osoby okazanej nie różnił się od jej wyglądu w czasie zdarzenia. Zatem sam fakt przedstawienia twarzy okazywanego oskarżonego z półprofilu w żaden sposób nie wpływał sugestywnie na osoby, którym wizerunki te były okazywane. Dodać należy, że świadkowie, którym okazywano tablicę poglądową nie mieli cienia wątpliwości rozpoznając oskarżonego jako sprawcę uszkodzenia ciała pokrzywdzonego.

Jeżeli natomiast idzie o naruszenie art. 5§2 k.p.k. zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 13 maja 2002 roku, V KKN 90/01, publ. LEX nr 53913, nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć.

Idąc dalej Sąd odwoławczy pragnie podkreślić, iż wątpliwości o jakich mowa w art. 5§2 k.p.k., odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemami oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli Sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5§2 k.p.k.

Istotną rolę w argumentacji na rzecz tego zapatrywania odgrywa stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 8 kwietnia 2003 roku, V KK 268/02, Prok. i Pr. 2003/12/9), zgodnie z którym zasada *in dubio pro reo* nie ogranicza utrzymanej w granicach racjonalności swobody oceny dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem „nie dających się usunąć wątpliwości” w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku Sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Jeżeli jednak Sąd dokona stanowczych ustaleń, to w ogóle nie może zachodzić obraza art. 5§2 k.p.k., gdyż według tych ustaleń po prostu nie ma wątpliwości.

Zaprezentowana przez Sąd I instancji jednoznaczna, logiczna i przekonująca wersja zachowania oskarżonego wyklucza w konsekwencji zasadność zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k. Podkreślić przy tym należy, iż ocena całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie daje podstaw do przyjęcia jakiegokolwiek innej wersji wydarzeń niż ta, która została przyjęta przez Sąd.

Ocena materiału dowodowego, zaprezentowana przez Sąd Rejonowy w Koninie doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, usuwając jednocześnie jakiegokolwiek wątpliwości, co do winy oraz sprawstwa tego oskarżonego. Sąd odwoławczy nie ma wątpliwości, iż Sąd I instancji odtwarzając w tym zakresie stan faktyczny uwzględnił okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. W konsekwencji należy zauważyć, iż zarzut złamania zakazu rozstrzygania na niekorzyść oskarżonego wątpliwości nie dających się usunąć, jest bezzasadny. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji, dokonując odpowiednio wystarczająco wnikliwej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego i ustalając w sposób bezsporny wszelkie okoliczności powołanego czynu dotyczące kwestii winy i sprawstwa oskarżonego, przede wszystkim nie popadł w takie wątpliwości, które nie mogłyby być usunięte, a zatem nie naruszył zasady *in dubio pro reo*.

Tym samym niezasadny jest również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, albowiem fakt sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu nie budził wątpliwości.

Także wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, uwzględnia również wszystkie okoliczności związane z osobą oskarżonego i nie może być uznana za rażąco niewspółmiernie surową.

Sąd Okręgowy zobligowany był jednak do korekty zaskarżonego orzeczenia w zakresie pkt. IV, tj. orzeczonej na rzecz pokrzywdzonego J. W. (1) nawiązki. Jak wynika z dokumentów przedłożonych przez pełnomocnika pokrzywdzonego, J. W. (1) zmarł w dniu 10 sierpnia 2019 r. Śmierć ta z pewnością nie miała związku z czynem przypisanym oskarżonemu. Co prawda rodzice pokrzywdzonego przedłożyli akt poświadczenia dziedziczenia, jednak nie można zapominać, iż w trybie art. 46 k.k. osoby najbliższe mogą dochodzić od oskarżonego obowiązku naprawienia szkody w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego, tj. w formie zadośćuczynienia ich krzywdzie (art. 446 § 4 k.c.), bądź naprawienia szkody, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć pokrzywdzonego (art. 446 § 1 k.c.) lub odszkodowania, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.). Dotyczy to jednak zawsze sytuacji, gdy skazanie następuje za przestępstwo spowodowania śmierci, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Osoby najbliższe nie są pokrzywdzonymi w rozumieniu art. 49§1 k.p.k., mogą więc dochodzić jedynie naprawienia własnej szkody lub krzywdy. W niniejszej sprawie rodzice nie ponieśli

żadnej szkody w wyniku działania oskarżonego (por. postanowienie SA we Wrocławiu z 30..09.2015 r., II AKa 232/15, komentarz do art. 52 k.p.k. pod. red. Dariusza Świeckiego, teza 7).

W oparciu o powyższe rozważania – Sąd Okręgowy w Koninie – zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił orzeczenie zawarte w jego punkcie IV.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy, nie znajdując uchybień określonych w art. 439 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność dalszej zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. uznając, że uiszczenie tych należności byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe z uwagi na jego sytuację materialną i rodzinną.

Robert Rafał Kwieciński